

Świdnica, 15 marca 2019 r.

Stanisław Wieczerzak
Rodzinny Ogród Działkowy
"Księcia Bolko"
w Świdnicy

Marszałek Senatu RP
Pan
Stanisław Karczewski

Zapoznałem się z nowelizacją ustawy o gospodarce nieruchomościami, którą w dniu 20 lutego br. uchwalił Sejm RP i dowiedziałem się z niej, że nowelizowane przepisy realnie zagrażają istnieniu rodzinnych ogrodów działkowych, działkowcom w postaci utraty prawa do działki i własności ich majątku, który nabywali z własnych środków przez dziesięciolecia.

Zawarty w znowelizowanej ustawie zakres żądań zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, która przeznaczona została na inny cel niż określony w decyzji o wywłaszczeniu, jest otwarty do składania wniosków roszczeniowych w odniesieniu do nieruchomości, które od ponad pół wieku temu zostały nabyte w dobrej wierze przez inne podmioty. Sytuacja taka ma odniesienie do gruntów oddanych zgodnie z obowiązującymi przepisami w prawną formę władania Polskiemu Związkowi Działkowców z przeznaczeniem na ogrody działkowe. Zważyć przy tym należy, że Polski Związek działkowców nie przeznaczył nabytych gruntów na inne cele niż ogrodowe i taki stan rzeczy jest ciągle utrzymywany.

Zmiana ustawy o gospodarce nieruchomościami w zakresie składania wniosków reprivatyzacyjnych w okresie do 3 lat od dnia wejścia jej w życie spowoduje lawinę wniosków o zwrot nieruchomości, nawet od byłych właścicieli, którzy 50 lat temu odmówili zwrócenia im wywłaszczonej nieruchomości.

Przed tą reprivatyzacją nie uchroni się żaden obecny właściciel nieruchomości wywłaszczonej przed niemal pół wieku temu. Na wielu takich nieruchomościach funkcjonują szkoły, szpitale, ogrody działkowe i wiele innych instytucji publicznych.

Jak i czy w ogóle którekolwiek z wymienionych podmiotów ma funkcjonować, jeśli nieruchomości te, zgodnie ze znowelizowaną ustawą zostaną zwrócone byłym właścicielom lub ich spadkobiercom, albo współwłaścicielom i ich spadkobiercom?

Na ten temat nie ma mowy w zmienionej ustawie, co oznacza, że wszyscy posiadający omawiane nieruchomości zostaną wyrugowani, w tym również działkowcy bez odszkodowań i bez prawa do otrzymania nieruchomości zamiennej.

Czy w ten sposób nasze państwo zamierza naprawić dawnych krzywd poprzez krzywdzenie obecnych właścicieli, użytkowników wieczystych, użytkowników nieruchomości? Nic wiem dlaczego i skąd się wziął taki pomysł powzięty przez panów posłów.

Przekazując powyższe mam nadzieję, że panowie senatorowie zajmą się wnikliwie uchwaloną zmianą ustawy o gospodarce nieruchomościami i wyeliminują lub zreformują przepisy w taki sposób, aby uchronić ogrody działkowe, i nie tylko ogrody, przed dziką reprivatyzacją. Może w miejsce zwrotu wywłaszczonej nieruchomości zaproponować byłym właścicielom nieruchomość zamienną? Nie wiem jakie rozwiązanie byłoby słuszne i sprawiedliwe, ale wierzę, że senatorowie poradzą sobie z tym problemem.

Stanisław Wieczerzak